



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 19. MAJA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 19. Maia. SESSYA SEYMOWA DLVI.

Dnia 15. Maia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim oświadczył, iż po ułatwionych gwałtowniejszych Rezolucyach Stanów Seymujących, należy znowu zwrot uczynić do Opisu Komisysy Woyskowej. Czytał IP. Sekretarz uczynione poprawy y odmiany przez Deputowcą Konstytucyją w Projekcie o Komisysy Woyskowej. II. PP. Seymujący niektórzy, żądali ieszcze dalszych popraw, a szczególniey, ażeby Projekt o Komisysy Woyskowym, który ma związek nierozzerwany z Komisysą Woyskową, był przyńiesiony, y razem decydowany.

JP. Marzalek Seymowy oświadczył, iż Uniwersał do Obywatelów Rzpłtey wyiść mający z ogłoszeniem Prawa pod Tytułem: Wyprawy Obronne, jest gotowy. Czytał IP. Sekretarz ten Uniwersał dla wiadomości Stanów Seymujących.

Xiążę Marzalek Konf: Lát: doniósł, iż

JP. Manteyffel, nie iako Obywatel Kurlandzki, ale iako Obywatel Xięstwa Zmudzkiego, czyni Ofiarę dla Rzpłtey z 12. Harniat trzyluntowych, y w tey mierze podał Projekt, który przeczytany przez JP. Sekretarza Seymowego, z wdzięcznością przyjęty został.

II. PP. Solytk Krakowski y Leżeńki Bractawski dopraszali się, ażeby Projekt ustanowienia Hierarchii Graco-Orientalney Nicunickiey, od Deputacyi do tego wyznaczoney, był do Decyzyi Stanow podany; y tym końcem o Solwowaniu Sessyi Seymowej na dzień następnący dopraszali się. Zaczyn Sessyą Solwowano na dzień następnący.

Z Paryża d. 27. Kwietnia. Jeszcze tu żadnego nie mamy potwierdzenia wiadomości tey, iakoby Francuskie Woyska, z Porentrui miały Austryaków wyparować; zaczyn ta nowina zdaie się być za-

wczesnie (y barzo zawcześnie) rozgłoszona.

Generał *de Rocheambeau* podzielił swoją Armiją na trzy Dywizye; pierwsza przy *Dunkierce* składa się z 6.000. Woyska, druga także z 6.000. przy *Maubeuge*, y trzecia z 18.000. przy *Valenciennes*. Wczora przybiegli tu Kuryerowie od trzech naszych Armii; ale o przywiezionych wiadomościach ieszcze nic nie rozeszło się; o tym tylko gloszą, że przy Armiach namienionych, rekwizyta wszystkie nie są ieszcze w takim stanie, ażeby iuż przeciwko Nieprzyjacielowi ruszyć mogli.

Z *Londynu* dnia 25. Kwiet: Wiadomości o wydaniu przez *Francuski* Naród Woyny Domowi *Austryackiemu*, która zawczora tu przybyła, sprawiła wprawdzie wrażenie na umysłach, atoli nie tak barzo znaczne. Akcje spadły na ieden Procent, ale zapewne znowu w górę poydą. Lord *Elgin*, który z *Paryża* w Niedzielę przybył, przywiózł iuż tę wiadomość naszym Ministrom, którzy nazaiutrz zaraz Zgromadzenie Gabinetowe z tey okazji odprawili. Pan *Pitt*, według wieczornych naszych dzisiejszych Gazet, postanowił przy Woynie między *Austryą* y *Francyą* zachować nayscisleyszą Neutralność.

Przez przybyły teraz właśnie z *Lisbony* Pocztowy Okręt z Listami do Regencyi, dowiedzieliśmy się także, że stan zdrowia Królowey *Portugalskiej* zwolna polepsza się.

Z *Marylandyi* w *Ameryce* donoszą pod dniem 2. Marca, że *Indyanie* zabrawszy *Amerykanom* Twierdze *Franklin* y *Jeferson*, y wszystkich tam, y w okolicy w pień wyciąwszy *Amerykanów*, posunęli się w gromadzie od 8.000. ludzi ku Twierdzy *Alligany*, zamysłaiąc uderzyć na nią. *Amerykański* Generał *Scott*, dla wstrzymania tych zapędów, cożywo zebrał Ochotników z Hrabstwa *Pentucky*, y z *Pittsburg* ściągnął do siebie ieszcze 700. ludzi z regularnego Woyska, z temi napadł on na *Indyanów*, którzy niczego się nieobawiając, po całej owey dla rabowania y mordowania byli się rozpostarli okolicy. Przyszło tam do utarczki żwawey, na której *Indyanie* tak zupełnie porażeni zostali y znieisieni, że, iak pisać ztamtąd, ani ieden (któryby pozostałym y na tey wyprawie nieobecny *Indyanom* mógł donieść o porażce swoich) żyw nie uszedł.

W przyszłym tygodniu znowu ztąd Delinkwentów transportować będą do *Botanybay*. Ogólna liczba ich, wynosi 1.000. Osób, między którymi jest naywięcey Kobiet.

Wypis z Listu z *Wiednia* dnia 29. Kwietnia. Dziś przed południem przybył tu Kuryer od Rządu w *Medyolanie* z wiadomością, iak gloszą, o wszczętey tamże między Ludem y *Zydami* Fermentacyi.

Z *Wiednia* d. 29. Kwietnia. Cała *Europa* świadkiem jest umiarkowania, z iakim przedniejsze *Mocar-*

stwa *Niemieckiego Państwa*, y mianowicie *Austryacki Dom*, od czasu przytrzymania Króla *Ludwika XVI.* zachowały się względem *Narodowego Zgromadzenia Francuskiego*. Tutęszy Dwór *Wiedeński* w postępowaniu swoim, przy rozruchach *Francyi*, założył sobie za prawidło dopuścić Wolnemu Narodowi reformowania wad dawnego Rządu swego, y z najmniejszą chęcią mieszania się do wewnętrznych onego Interesów nieodzywać się, dopóki by Wolność, Honor, y Běspieczestwo Osoby Króla *Chrześcianańskiego* y Królewskiej Familii jego, na żadne, iakich obawiać się można było, Gwałtowności nie zostały narażone. Uprzedzono nawet żądania *Narodowego Zgromadzenia*, gdy z strony *Wiedeńskiego Dworu* uznano, że Król *Francuski* nową *Konstytucją* dobrowolnie przyjął. *Austria* najpierw także z *Mocarstw* wpuściła *Banderę* o trzech kolorach do *Portów* swoich. Równie jest wiadomo, iak troskliwie Dwór tutęszy starał się przeszkodzić w Kraiu swoim *Zgromadzeniu* się *Emigrantów*, y z iaką stałością *Cesarz Leopold* doradzał *Xiążętom Niemieckim*, chronienia się zażaleń, mogących być o to przez *Rząd Francuski* zaniesionych. Wszystkie te dogodne kroki, były nadaremne, y umiarkowanie *Domu Austryackiego*, iak się zdaie, roziańczyło panującą w *Paryżu* *Partyą Jakubinow* do tego stopnia, iż są w chęci nieodmienney naglą

Woyną nalechania *Kraiw* naszych. Przeto wszelkie ku obronie granic dzieją się *Dyspozycye*. *Armia* nasza w *Szwabii* do 40,000. ludzi doprowadzona będzie. *Woysko* w *Niderlandach* złożone jest z 60,000. ludzi. Panujący *Xiąże Brunswicki* stanie na czele 50,000. *Pruskiego* *Woyska* dla bronienia granic *Państwa Niemieckiego &c*:

Z *Austryi* dnia 28. *Kwietnia*. Na mocy *Biletu* własną ręką *Króla Jmci Franciszka* pisanego zalecono, ażeby każdy przyzwoiciey y skromniey w *Kościele* zachowywał się; od *Szlachty* zaś, liczniejszego niż dotąd uczęszczania do *Kościółów*, domagaia się.

Niedawno *Królowi* naszemu odano *List* bezimienny, gdzie go ostrzeżono, ażeby się miał na ostrożności, y strzegł się *zasadzek*. Przy tey okazji rzekł *Król Jmc*: „Ja „polegam zupełnie na opiece *Boskiej*; bo w iakiż inny sposób można się zabezpieczyć przeciwko „złości iakiego *Zboycy*? Jednakże „sprawiedliwość *Boska* zapewne do „siągnie y dotknie tych *Zböyców* „y *zwodzicielow* *Ludu*. „

Dzień Elekcyy Cesarzkiej w *Frankfurcie* naznaczony jest na dzień 4. *Lipca*. Na ten koniec *Posel Czeski* wyjeżdża tam przy końcu *Maja*, y *wyiazd* samego *Króla Jmci* do *Frankfurtu*, determinowany jest na dzień 25. *Czerwca*. Wszystkie okazalności kosztowne, zostaną przy tym *Akcje* uniknione.

Z *Bruxelli* dnia 26. *Kwietnia*. Z przyczyny napadnienia *Francuzów* codziennie na nasz Kray spodziewanego, Garnizony wszystkie po Miastach niedostatecznie obronnych, odebrały Ordynans ruszenia z Miast y ściągienia do Obozu. *Namur* tylko y *Luxemburg* zostaną Garnizonami osadzone. Surowy także rygor rozciągnięto na tych zuchwałych Mieszkańców, którzyby ważyli się dać okazyą do rozruchu. Zwodziciel y Zwiedzeni, bez żadney dalszey Indagacyi mają być na miejscu zabici. Surowość ta w położeniu teraznieyszym potrzebna nieuchronnie, została już do skutku przywiedziona na Młodzieńcu iednym, który w *Menin* podmówiwszy kilku Żołnierzy do przejścia z sobą na stronę Buntowniczego Korpusu Hrabiego *de Bethune Carost* uchodził z niemi, ale Komenda za niemi w pogon wysłana, ich dopędziła, y wszystkich na miejscu zaraz powieszono. Mimo tego iednak, Emigracye nie ustają, y z Żołnierzy między innemi trzy Pikiety z *Węgierskiego* Woyska przez Hrabiego *de la Tour* na Rekognoskowanie wysłane, dezertowały.

Dnia 21. tego Miesiąca, więcej niż 200. Officerów *Francuskich* przez tuteysze Miasto do *Trewiru* pojechało.

Z *Pomeranii Szwedzkiej* d. 50. *Kwi*: Z *Sztokolmu* donoszą, że dzień 29. *Maja*, iako pamiątka Koronacyi

zmarłego Króla, jest przeznaczony na Pogrzeb iego, y do owego dnia *Sądowe Wyreki* na Króloboycy y Spólnikach iego mają już być do wykucyi wszystkie przywiedzione dla pogrzebienia niby razem na owym dniu, y samey zbrodni popełnionej, y pamiątki złooczyńców; przeto Xiążę *Regent* wszystkich w tej mierze Indagacyi dalszych zaniechać już kazał.

Z *Bruxelli* dnia 26. *Kwietnia*. Gdy *Stany Brabantckie* w zeszyły Czwartek były zgromadzone, domagał się Kanclerz Imieniem Króla: (1) O uchwalenie Subfydiów na Rok 1795; (2) O Subfydyą teraznieyszego Roku; (3) O Indemnizacyą dla Króla y dla rozmaitych Osób prywatnych. Na pierwsze dwa Punkta już zezwolono. *Trzeci Stan* także już zezwolił na *Subsidia*, lecz tak nazwane *Nacye* w liczbie 9. odmówiły *Subsydy* na rok teraznieysz, lubo na Rok przyszły one uchwalily. Też *Nacye* pozwolić także niechcą na Indemnizacyą.

Z *Hagi* d. 1. *Maja*. *Austryacki* General *Beaulieu* w *Mons*, otrzymał od *Francuskiego* Komenderującego Generala naypierwszą wiadomość o ogłoszeniu przez *Francyą* Woyny przeciwko *Węgierskiemu* y *Czeskiemu*. Królowi *Franciszkowi*. *Trebacz Francuzki*, przeprowadzony od 4. *Huzarów*, przywiózł mu tę wiadomość z tym dodatkim: „Ze własność Osób prywatnych; zostanie nietykana; y że *Francuzki* *Naród*, jedynie tylko, ko z *Królem Węgierskim* y *Czeskim* Woynę rozpoczya. „ Mieszkańcy po wsiach, rzeczy głęboko niebiorący, ciężyli się wielce z tego oświadczenia, że majątek prywatny ma być oszczędzony, ale teraz y oni już znają co się to znaczy.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 19. MAJA R. 1792

Z Warszawy dnia 19. Maia.

SESSYA SEYMOWA DLVII. Dnia 16. Maia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim wyraził, iż podług żądania Stanów Seymujących, przystępuje do materyi względem ustanowienia Hierarchii Graco-Oryentalney Nieuickiey.

JP. Czapski Wojewoda Chelmiński, iako zasiadający w tey Deputacyi oświadczył, iż całe Dzieło do tego zamieru ściągające się, przez Deputacyą dokonane, JP. Kochanowski Posel Sandomirski, iako Pióro w tey Deputacyi trzymający, Stanom Seymującym opowie. Czytał zatem JP. Kochanowski Posel Sandomirski obfzerny Rapport z całej czynności Deputacyi, y podał Projekt do Approbacyi Stanów ustanowieney y opisanej Hierarchii Graco-Oryentalney Nieuickiey. Ten Projekt do Deliberacyi wzięty został.

Potym tenże JP. Kochanowski Posel Sandomirski, przelożywszy prace JP. Adama Mędzickiego, tak w czasie Kongresu Nieuinitow w Pińsku, iakoli też y w ciągu czynności Deputacyi, uprzał, ażeby w nadgodę tego, mógł być y od opłaty Stępla za Nobilitacyą na terniejszym Seymie otrzymaną, y od Scartebellatu uwolniony; y w tey mierze podał Projekt do Łaski, który jednomyślnością przyjęty został.

JP. Putkamer Posel Miński upraszał o Decyzyą Projektu Iwoiego, iżby Monasterom y Archimandryom Nieuickim zalecono było wydanie Dokumentów z ich Archiwow do Komunikacyi, które mogą być potrzebne dla Obywatelów w Sprawach Granicznych. Ten Projekt jednomyślnością przyjęty został, y w Prawy w tych słowach jest zamieniony. — „Wydanie Papierów Obywatelom Prowincyi Lit: służących z składu Monasterow Graco-Nieuinitow teyże Prowincyi. My Król, za zgodą Skonfederowanych Stanów, przychylając się do proźby Ur: Połków Prowincyi W. X. Lit: zalecamy UUr: Marzałkom Seymowemu y Konfederacyi O. Narodów, przenieść do Nas Króla w Straży ninieyszą wolą Naszą, to jest: iżby przez Nas Króla w Straży zalecono było Przełożonym y Prokuratorom Monasterow Graco-Nieuinitow Prowincyi Lit: ażeby ci Dokumenta y papiery do Dobr y Granic tey Prowincyi Obywatelom służące, a w ich Monasterach złożone, iakie mieć mogą, dostatecznie pod Regestrum y pod Inwentarzem Sądowym rekwirującym opych, Kancellaryom Normalnych Sądow Granicznych za Rezerwami wydali. „

Sessyą Solwowano na Piątek następujący, to jest na dzień 18. Maia.

List od Przesydnającego Kommissyi Cywilno-Woyskowej Ziemi Warszawskiej, przysłany do Przełożonego nad Gazetą Warszawską.

Obowiązany sloceniem Kommissyi Porządkowey Cywilno-Woyskowej Ziemi Warszaw:

donieść Publiczności o gorliwości y wspaniały JW. *Wawrzeckiego* Pośta Powiatu *Braſławskiego* dla Woyłka naszego Oſierze, upaszam W. Pana, abyś Liſt ten w pierwszej Gazecie umieścić chciał. Godny ten Obywatel y Pośel wyliczył w teyże Kommiſyi Cywilno-Woyłkowej *Wawſzawskiej* ſpoſobem dobrowolney ofiary *Czerw: Zio: 300.* na poſpolitą Kraiu Obronę; a dla zachęcenia waleczności Woyłkowej, złożył taniż Zegarek z łańcużkiem ſzczerozłote, bogato kameryzowane, wartości więcej niż drugie tyle Oſiarę w gotowiznie przenoſzące, z tym ſzczególnym warunkiem, iż Zegarek ten, ieſliby do Woiny przyſzło, temu Oſierowi doſtać ſię ma, któryby pierwszy, w jakieykolwiek Akcyi, licznieyſzego w dwóynaſób Nieprzyjaciela zwyciężył. Donieſzenie to, zapewni niepochybnie dla JW. *Braſławskiego*, winną a powzięną od Publiczności wdzięczność; przykład zaś iego, zachęci bez wątpienia współobywatelów do podobney gorliwości y wspaniałości. Jeſtem W. Pana *Śc.*

J. Czarnocki P.Z.D. Kommiſarz Prezydujący. *mp.*

Z *Paryża* dnia 28. *Kwietnia*. Na Seſſyi *Narodowego Zgromadzenia* d. 25. tego Mieſiaca, z wielkim plauzem ſłuchany był P. *Franciſzek de Nantes*, którego Mowę kazano drukować, dla rozeſłania do wszystkich *Departamentów*. W tey ſwoiey Mowie, bił na *Duchownych* y na ſamego *Oyca S.* malując *Pogrożki Papięskie*, iako mocy nie mające y niedoleżne; radząc oraz, aby wszyscy *Kapłani kłótnicy* (to ieſt *Nieprzyſięgli y gorliwi Katolicy*) z Kraiu wygnani zoſtali. Naofstatek, w teyże Mowie, reprezentował teraznieyſzą *Francyą* pod *Figurą* *Oſoby Młodziana*, coraz więcej ſił nabierającego, który przeznaczony ieſt do *Reformowania caley Europy*.

(Ta w imaginacyi *Pana de Nantes* wyſtawiona teraznieyſzey *zbuntowanej Francyi* *Oſoba*, ma iakieś podobieńſtwo do owego we ſnie od *Króla Nabuchodonozora* widzianego *Poſagu*, z *twarzą* ſtrazliwą, z *głową* ſzczyrozłotą, z *piersiemi y ramionami* ſrebrnemi, z *resztą* ciała *miedzianą y żelazną* (co zda ſię wyobrażać *dawną bogatą, ſilną, y ſtrazną Francyą*) alej doł nóg, cały ten wspaniały y ogromny *Poſag* utrzymujących, przymieſzała ſię *głina* (tak iak dziś we *Francyi*, *zgraita rozhukanego Poſpolſtwa* *wmieſzała ſię gwałtownie do utrzymywania y rządzenia Monarchią Francuſką*) ſtało ſię zatym, że *kamień* iakiś *oderwawszy ſię od Góry*, uderzył w owe *Poſagu Nabuchodonozora* *gliniane nogi*, y nie tylko tę *glinę*, ale y cały ów wspaniały *Poſag* obalił y ſkruszyl. Coś wcale podobnego zaczyna już dziać ſię y z tą *Osobą* czyli *Poſagiem* *Pana de Nantes*, gdy (iak z *Publicznych Gazet* wiadomo) *naypierwsza y nayſilnieyſza Woyłk* *dzisieyſzych Francuſkich* *Wyprawa*, *znaczną przegraną y klęskę* właśnie pod ſamym *Miastem* *zowiącyym ſię MONS* *ponioſła: Abſciſſus eſt lapis de MONTE.... & percusiſit Statuam in pedibus eius.... & comminuit* (*Daniel: Cap: 2.*)

Wypis z Liſtu z Sztokolmu d. 27. *Kwiet:* *Dziſ około południa*, *wyrok ſmierci na Króloboycę Ankarſtröm* *ferowany*, do ſkutku zoſtał

przywiedziony. Odcięto mu głowę y rękę prawą, poczym ćwiertowane ciała części z głową wsadzono na pale.

Wczora *Sądowi Nadwornemu* oddano także Dekret *Fiskalisa* przeciwko Delinkwentom Hrabieciu *Horn* y Hrabieciu *Ribbing*. Według tego Dekretu, obadwa mają naprzód stracić Honor y Maiątek, daley głowa y reka prawa ma być im odcięta, naostatku ciało ćwiertowane, ma być na pal wsadzone. Podpułkownik *Liliehorn*, Konsyliarz Kancellaryi *d'Engeström*, Major *Hartmannsdorf*, y Adiutant Baron *d'Ehrensward*, mają stracić honor, Dobra y życie. Pozwolono im od *Sądu* 8. dni frysztu dla podania na piśmie obrony swojej.

Z *Lille* d. 30. *Kwiet*: Na dniu 28. około godziny 6. wieczorney przybył tu General *Frans: Rocheambeau*, y zaraz złożył Radę Woienną. Po odprawioney Radzie dano Ordynans sześciu Reymentom, częścią Infanteryi, częścią Kawaleryi, trzymania się w gotowości do ruszenia, y około godziny 8. owe Reymenta wymaszerowały już przy okrzykach *Vivat Narod! Woyna Tyranom!* przez Bramę *Fives*, gdzie ieszcze ieden Reyment złączył się z niemi. Każdy z Mieszkańców pozostałych, spodziewał się niezadługo usłyszeć o wiadomościach naysmyślniejszych. Nikt nie wątpił, ażebymy *Francuskie* o trzech kolorach Chorągiewki nie miały być wkrótce utkwione y zasadzone na wałach Miasta do *Austryi* należących *Tournay, Tpres, Menin, Courtrai &c.* Wszyscy mieli nadzieję, że wczora wieczorem pierwsze wolności Zwycięstwo będą już mogli obchodzić przez radosne Illuminacye y Festyny różne. Lecz niestety! wszelka nasza radość zniknęła razem, y na iey miejscu Porażka, Złość y obrzydliwość, przy której wzdryga się Ludzkość, napelniły nieszczęśliwe mury Miasta tuteyszego. Waleczni Woioownicy nasi zbliżając się przeciwko Miastu *Tournay*, pomyslnie dla siebie obrali y objęli między *Horcq* y *Marquin* stanowisko. Tu Nieprzyjaciel z siłą 10. razy licznieyszą, nagle napadszy, uderzył na Woysko nasze, a nasz Zdradziecki General *Dillon*, żadnego nie dał rozkazu ani do Attakowania, ani do bronienia się; owszem on sam puścił odgłos y powiększył postrach między Woysko, wołając: *Kto może niech ucieka!* y sam uciekał. Za nim puściła się Kawalerya, która uciekając, tratowała naszą Infanteryę, przez co taż Infanteryę, taką właśnie, iakby od samego Nieprzyjaciela poniosła szkodę. Tym sposobem plac Potyczki Nieprzyjacielowi był zostawiony, y z strony naszej, nietylko z harmaty, ale nawet ani z slinty iedney nie wystrzelono. Około godziny 11. przypadła tu nasza od Nieprzyjaciela ścigana Kawalerya w zupełnym galopie małemi Partykami po trzech

do czterech ludzi. Zaraz w Mieście naszym na *trwogę* bito *Generałną*. Gwardya Narodowa porwałszy się do broni, ofadziła Waly. Wszystko tam było w wielkim nader porużeniu. Kommandanta Artyleryi za powrotem z Batalii do Miasta, porwano, wleczono do Pału Lutar-niowego, y na nim powieszono. Nieprzyśległego Xiędza przy Kościele *S. Magdaleny*, z dwoma innemi ludźmi zamordowano. Generata *Dillon*, Kommanderującego podczas tej klęski Wojskiem naszym *Francuskim*, któremu wszelkie nieszczęście dnia tego przypisują, na szuki rozliekano, y części jego ciała na wielkim Rynku publicznie spalono. W tym momencie nie-można ieszce dokładnie wymienić, ani straty przy *Potyczce* poniesionej, ani obrzydliwości, które wśród nuywiększego zafmucenia, iak się na wszystkich twarzach iawnie pokazuje, zo-stały popelnione. (Owóz *Relacya* y z strony śanych Zbuntowanych *Francuzow*; ale ze wżech miar haniebniejsza ieszce dla nich, niż cą srona przeciwna napisała. Mówią, że 10. razy było liczniesz *Wojsko Austrackie*; a pociż porywać się na Nieprzyjaciela 10. razy od siebie filniejszy? Nie tak 10. razy było więcej *Austryakow*, iak 10. razy większy ślach opanował z nierozumną zaradnością iecących *Francuskich* Buntowników; a takie dzikie y zaidle stworzenia (iak mówi *Seneka*) nuymniejza rzecz przestrasza: *Omnia, quę fera ac rabida sunt, ad minima con-fernantur.*.)

Wypis z Listu z Bruxelli d. 3. Maia. Wczora przybył Kuryer z wiadomością, że Xiędz *de Lambesc* na czele Ulanów ściagał *Francuzow* aż do *Valenciennes*, y cały ich Oboz zabrał. *Francuski* Podpułkownik *Esterbazy* na rekognoskowanie wysłany, przez *Strzelców Austrackich* wzięty został.

Przy dzisiejszey *Gazecie* rozdaie się *Addytament* zawierający *Koniec Konfitytuci* pod Tytu-łem: *Urządzenie Wiczyśle Krolewszczyn.*

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 16. Maia Roku 1702.

Niżey na podpisie wyrażony czynn wiadomo publiczności, iż w *Potoku*, blisko *Warszawy* na przeciwko *Marymonta* iecącym, założono *Fabrykę*, w której *Kartony Chustki* wszelkiego gatunku, *Pasy*, *Suknie damskie* y różne inne towary, nawet podług *Defensu* podanego, iabrykują się y w każdym czasie są do sprzedania. Gdy tamże znajduje się *Austerya* dobrze sporządżona, *Bilard*, *Kręgalnia* y wszystko co do wygody gości służyć tylko może, przeto każdemu u *Gospodarza* tamecznego *Karola Stark* iedzeniem y trunkami wszelkiego gatunku za pomierną cenę służone będzie. Niżey podpisany nakoniec do publiczney podaie wiadomości, aby nikt *Fabrykantom* tameczney *Fabryki*, pod żadnym pozorem, ani w towarzach ani w go-towiznie nie pożyczyl, gdyż *Właściciel* *Fabryki* w takim przypadku nadgodzenia takowey pożyczki nie będzie miał za powinność. Do takowego uwiadomienia tym więcej napo-wodu, gdyż w tameczney *Fabryce* znajdujący się *Farbiarz* imieniem *Locher*, z *Szwajcaryi* rodem, który tajemnie wynkwał, na rzecz *Fabryki* długi pozaciągał; dla czego też każdy będzie miał przyzoczynę strzedz się pomianisnego dopiero *Człowieka*. *Frydrych Bogumil Leonbar-dzi* *Konsyliarz* *J. K. Mości Właściciel* *Fabryki* *Kartonow* w *Potoku*.

Sąd *Kommissarki* *Rekryptem* *JKMc* do rozładzenia *Sprawy* *Staroz: Hilli Jakubowicza* y *Gdali Rychawowicza*, z ich *Wierzycielami* y *Dłużnikami* wyznaczony, tybo *Rezolucyą* swoią pod dniami 28. *Marea* Roku terażniejszyego wszystkim *Wierzycielom* *Pretensye* swoje w czasie tygodni ośmiu przed *Aktami* ktoremikolwiek zaprzyśiegać nakazał, udzielając iednakże dal-żego ieszce wspomnianym *Wierzycielom* *Dobrodziejstwa*, *Rezolucyą* powtorną pod dniami 9. *Mca* y Roku terażniejszych zapadłą, obwieścza wszelkich *Wierzycielow* tychże *Staroz:* *Konkursu* powodów, iżby *Prawa* y *Pretensye* swoje w przeciągu tygodni 6. pod ich nazawśze odśadzeniem zaprzyśiegali, y, atestata wykonaney przyłięgi w tym czasie przed *Sądem* swym złożyli.

Kamienica sytuowana na *Ulicy* *Freta* pod Nr. 257. ze wszystkimi wygodami iest ka-żdego czasu do przedania. Ktoby sobie zyczyl takową kupić, niech się uda do *Zegarmistrza* w teyże *Mieszkańcego*, albo do *P. Grabowskiego* *Winiarza* w trzeciey od tey *Kamienicy* mie-żkańcego, a o cenie się dowie.